Szczecin, 6 stycznia 2020 r.

 **Szanowni Sędziowie**

 **okręgu szczecińskiego,**

 **SA i WSA w Szczecinie**

**LIST OTWARTY**

 Koleżanki i Koledzy!

Dziś jest dzień próby. Próby dla środowiska sędziowskiego i każdego z nas oddzielnie. Próby dla niezawisłości sędziowskiej w Polsce.

 W dniu 11 stycznia 2020 r. (sobota) w godz. 15.00 – 18.00 w Warszawie organizowany jest „Marsz 1000 tóg”. Marsz, który ma stanowić protest przeciwko ograniczaniu niezawisłości sędziowskiej w Polsce przez władze ustawodawczą i wykonawczą, który ma pokazać, że sędziowie, wspólnie z innymi środowiskami prawniczymi, są gotowi stanąć w obronie prawa, wartości konstytucyjnych, niezależności sądów i zwykłej uczciwości.

 Marsz nie ma charakteru politycznego. Organizowany jest przez stowarzyszenia sędziowskie. Zwracamy uwagę, że w świetle orzecznictwa ETPC i praw wytworzonych w ramach prac Rady Europy (pkt 3 Magna Carta Sędziów z 2010 r.) każdy sędzia ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek ochrony niezależności sądownictwa. Deklaracja sofijska z 7 czerwca 2013 r., przyjęta przez Europejską Sieć Rad Sądownictwa, w punkcie VII stanowi m.in., że sędziowie w całej Europie mają wspólny obowiązek jednoznacznego i przekonującego wyrażania sprzeciwu wobec propozycji rządowych, które mogą naruszać niezawisłość sędziów.

 W marszu weźmie udział wielu sędziów, w tym sędziów o najwyższym autorytecie w Polsce. Weźmie w nim udział co najmniej kilkudziesięciu sędziów z całej Europy i wielu sędziów z całej Polski. Weźmiemy w nim udział i my.

 Uważamy, że dziś nie czas na spory i nie czas na próżne rozmowy o niezawisłości. Nie szukajmy łatwych wymówek. Problemy rodzinne, dzieci, kłopoty zdrowotne mamy wszyscy. Rozumiemy, że osoby poważnie chore, kobiety w ciąży czy matki karmiące nie pojadą. Ale pozostali mogą. Odrzućmy myślenie, że ktoś inny za nas to załatwi, obroni niezależność polskiego sądownictwa. To nie przystoi sędziemu. Łatwo było mówić o niezawisłości w minionych czasach. Dziś jest to dużo trudniejsze. Ale sędzia nie może się bać ani udawać, że wszystko jest w porządku.

 Uczestnicząc w marszu, udzielmy wsparcia tym, którzy są na pierwszej linii i którzy często są za to dziś represjonowani.

 Wszyscy mamy daleko do Warszawy. Ale właśnie dlatego, żeby mieć w przyszłości blisko do Berlina czy Brukseli, musimy w sobotę tam się udać.

 To tylko jedna sobota. Naprawdę możemy ją poświęcić dla niezależności polskiego sądownictwa, obrony prawa, wsparcia dla naszych kolegów. Organizowany jest wspólny wyjazd autokarami. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z zarządem szczecińskiej Iustitii lub z nami.

 Apelujemy też do sędziów funkcyjnych, w tym prezesów sądów. Nie patrzcie na funkcje, nie bójcie się. Bądźcie z nami. W tym dniu bądźcie z sędziami.

 Miejscem pobytu każdego polskiego sędziego w sobotnie popołudnie jest Warszawa, Plac Krasińskich.

 Bądźmy tam razem !

 */list podpisało 17 sędziów szczecińskich sądów/*